

Sygn. akt VIII GC 393/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSO Piotr Sałamaj

Protokolant - stażysta Anna Galara

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej w S. kwotę 1.662.283,50 zł (jeden milion sześćset sześćdziesiąt dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 816.874,95 zł od dnia 7 czerwca 2014 r.,

- od kwoty 845.408,55 zł od dnia 18 sierpnia 2014 r.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90.332 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy trzysta trzydzieści dwa złote) tytułem kosztów procesu.

SSO Piotr Sałamaj

Sygn. akt VIII GC 393/14

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka akcyjna w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. kwoty 1.662.283,50 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 816.874,95 zł od dnia 7 czerwca 2014 r., 845.408,55 zł od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Powód podał, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było dostarczenie kamienia hydrotechnicznego. W celu zabezpieczenia wzajemnych roszczeń każda ze stron wniosła zabezpieczenia w formie gwarancji bankowej/ubezpieczeniowej w wysokości 10% szacunkowego wynagrodzenia umownego brutto (16.622.835 zł) – 1.662.283,50 zł. Powód wskazał, że pozwany w sposób nieuprawniony, powołując się na wpis powoda w Krajowym Rejestrze Długów jako dłużnika, wstrzymał dostawy materiału. Powód wezwał dwukrotnie pozwanego do wykonania umowy, a z uwagi na niewznowienie dostaw pismem z dnia 25 lutego 2014 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z winy pozwanego i obciążył go karą umową w kwocie 1.662.283,50 zł.

Powód wskazał jednocześnie, że pozwany pismem z dnia 27 lutego 2014 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z winy powoda, powołując się na trudną współpracę z powodem w realizacji kontraktu, opóźnienia w płatnościach oraz obawę o zdolność do zapłaty zobowiązań. Pozwany naliczył powodowi karę umowną i wystąpił o zapłatę środków z wniesione przez powoda gwarancji bankowej. Z uwagi na fakt, że była to gwarancja o charakterze abstrakcyjnym, to gwarant nie miał uprawnienia do merytorycznego badania żądania i wypłacił pozwanemu kwotę 1.662.283,50 zł, którą następnie wyegzekwował od powoda. Ponieważ nie wystąpiły przesłanki do odstąpienia od umowy przez pozwanego i naliczenia kary umownej, stąd pozwany wzbogacił się bezpodstawnie kosztem powoda.

Odpowiedź na pozew strony pozwanej została zwrócona z uwagi na uchybienie terminu do jej złożenia.

Na rozprawie w dniu 14 lipca 2015 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Wyjaśnił, że przyczynami wstrzymania wykonania umowy, a następnie odstąpienia od niej z winy powoda, były działania powoda zmierzające do nieskorzystania przez pozwanego z umowy factoringu bankowego, względ na jego sytuację majątkową – wpis jako dłużnika do (...), opóźnienia powoda w zapłacie za towar o wartości przekraczającej dwukrotnie wartość udzielonej przez niego gwarancji, opóźnianie się w wystawianiu protokołów odbioru, co uniemożliwiało pozwanemu niezwłoczne wystawianie faktur. Dodatkowo w piśmie z dnia 21 lipca 2015 r. pozwany wyjaśnił, że powód złożył swoje oświadczenie o odstąpieniu po wcześniejszym odstąpieniu od umowy przez pozwanego. Nadto brak było podstaw do złożenia takiego oświadczenia przez powoda.

W piśmie procesowym z dnia 8 października 2015 r. powód wskazał, że oświadczenie o odstąpieniu złożył w dniu 25 lutego 2014 r., kierując je listem poleconym na adres pozwanego oraz wysyłając dodatkowo na adresy poczty elektronicznej pozwanego i jego prokurenta. Powód zaprzeczył i odniósł się do wszystkich wskazanych przez pozwanego przyczyn odstąpienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 września 2013 r. pomiędzy powodem (...) SA w S. (jako zamawiającym) a pozwanym (...) spółką z o.o. we W. (jako dostawcą) zawarta została umowa nr (...) - (...) / (...), której przedmiotem było dostarczenie przez pozwanego kamienia hydrotechnicznego granitowego (materiał) do wskazanej przez dostawcę bocznicy kolejowej na stacji S. Główny tor nr 25 i 25a (miejsce nadania) w ilości 755 tys. Mg w następujących frakcjach: a) 100-250 [mm] w ilości szacunkowej 20 tys. Mg, b) 150-350 [mm] w ilości szacunkowej 530 tys. Mg, c) 250-500 [mm] w ilości szacunkowej 205 tys. Mg. Dostawca zobowiązał się do wyprodukowania tego materiału, dostarczenia go do miejsca nadania, niezwłocznego załadunku na wagony podstawione przez przewoźnika oraz zabezpieczenia miejsca załadunku (§ 3 ust. 1, 2 i 6 w zw. z § 1 umowy). W § 3 ust. 3-6 umowy określono wymagania, którym musi odpowiadać przedmiot umowy oraz warunki dostawy.

W § 3 ust. 7-12 umowy strony określiły zakres odpowiedzialności dostawcy. Dostawca ponosił m. in. odpowiedzialność za organizację i transport materiałów do miejsca załadunku i za załadunek materiału na wagony i ponosił wszelkie koszty z tym związane.

Strony umówiły się, że rozpoczęcie dostaw nastąpi w 37 tygodniu 2013 r., a zakończenie w dniu 22 maja 2015 r. (§ 4 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy dostawy materiału do miejsca nadania na wagony odbywać się miały sukcesywnie zgodnie z harmonogramem dostaw uzgodnionym przez przedstawicieli stron wymienionych w § 12 umowy, w terminie 14 dni od podpisania umowy. Harmonogram miał stanowić załącznik nr 2 do umowy. Szczegółowy sposób sporządzenia harmonogramu oraz jego ewentualnych zmian i ich warunków został uregulowany przez § 4 ust. 3-6 umowy. W § 4 ust. 7 zd. 1 i 2 umowy postanowiono, że dostawca zobowiązany jest do niezwłocznego załadunku wagonów podstawionych przez przewoźnika kolejowego. Maksymalny czas jednego załadunku (2.000-2.600 ton) nie mógł przekroczyć 16 godzin licząc od czasu zgłoszenia przez przewoźnika kolejowego gotowości do załadunku.

W § 5 ust. 7 umowy strony postanowiły, że ilość przekazanego powódce (zamawiającemu) przez dostawcę materiału określana będzie poprzez ważenia samochodu przewoźnika z materiałem i samochodu bez materiału na wadze

zlokalizowanej na placu składowym na zapleczu zamawiającego w Ś. przy ul. (...). Ważenie miało się odbywać co najmniej przy udziale przedstawiciela zamawiającego i dostawcy. W przypadku nieobecności przedstawiciela dostawcy ważenie dokonane bez jego udziału było wiążące dla stron. Po dokonaniu ważenia całej dostawy miał być sporządzony i podpisany przez zamawiającego protokół zawierający: rodzaj materiału (frakcje), ilości poszczególnych frakcji (według ciężarów ważenia) oraz ewentualne uwagi dotyczące jakości, a także wzmiankę wskazującą list przewozowy, którego dotyczą. W przypadku braku możliwości ważenia materiału z przyczyn niezależnych od dostawcy, ilość materiału miała być przyjęta przez strony według ilości ujętej w liście przewozowym. Ilości potwierdzone przez zamawiającego w tym protokole były ilościami, wg których był rozliczany dostawca.

W § 6 ust. 1 umowy strony postanowiły, że wynagrodzenie należne dostawcy za należyte wykonanie umowy stanowić będzie iloczyn uzgodnionej ceny jednostkowej określonej w ust. 3 i ilości materiałów dostarczonych i spełniających wymogi określone umową, potwierdzonych przez zamawiającego. Szacunkową wartość wynagrodzenia określono na kwotę netto 13.514.500 zł. W przypadku przekroczenia tej kwoty wynagrodzenia niezbędne było wcześniejsze podpisanie przez strony aneksu do umowy. Do powyższego wynagrodzenia doliczony miał być podatek VAT (§ 6 ust. 2 umowy). W § 6 ust. 3 umowy ustalono, że uzgodniona cena jednostkowa dla dostawcy to 17,90 zł za tonę.

Zgodnie z § 6 ust. 6 umowy dostawca miał prawo – bez popadania w opóźnienie – wstrzymać kolejne dostawy materiału, gdy zamawiający opóźniał się co najmniej 14 dni z zapłatą faktury VAT lub jej części, pod warunkiem, że dostawca zawiadomił zamawiającego w formie pisemnej o wstrzymaniu dostaw na 7 dni przed wstrzymaniem.

Strony postanowiły, że rozliczenie nastąpi na podstawie faktur VAT wystawionych przez dostawcę co dwa tygodnie w ostatni roboczy dzień tygodnia (§ 7 ust. 1). Podstawą do wystawienia faktury VAT były: 1) protokół, o którym mowa w § 5 ust. 7 umowy z danego okresu rozliczeniowego, wraz ze zbiorczym zestawieniem, o którym mowa w § 5 ust. 9, 2) dokumenty jakościowe poświadczające parametry jakościowe materiału, wymagane umową (§ 7 ust. 2 umowy). Płatność miała być dokonana przez zamawiającego na konto bankowe dostawcy wskazane w fakturze VAT, w terminie 30 dni, licząc od daty wpływu faktury VAT (wersji papierowej) do siedziby zamawiającego w S. (§ 7 ust. 4). Za datę dokonania płatności strony przyjęły datę obciążenia rachunku bankowego zamawiającego (§ 7 ust. 6 umowy).

W § 7 ust. 8-10 strony postanowiły, że dostawca bez uprzedniej zgody zamawiającego nie może przenieść ani obciążyć jakichkolwiek praw i obowiązków wynikających z umowy, ani jakiegokolwiek ich części, w tym dokonać przelewu przysługujących mu wierzytelności, na rzecz osoby trzeciej, pod rygorem nieważności, z zastrzeżeniem ust. 9. Dostawca mógł dokonać przelewów wierzytelności jakie wynikały z umowy na rzecz banków (...), (...) S.A., (...) Bank (...) S.A. – na potrzeby i w ramach świadczonych przez te banki usług finansowych na rzecz dostawcy, w wysokości nie większej niż 1.800.000 zł (ust. 9). W przypadku przelewu przez dostawcę wierzytelności wobec zamawiającego, wierzytelność ta mogła być potrącona z należnościami zamawiającego wobec dostawcy niezależnie od wymagalności obu wierzytelności oraz późniejszego obciążenia tych wierzytelności przez osoby trzecie i zajęcia tych wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym lub zabezpieczającym (ust. 10).

W § 8 ust. 1 i 2 umowy strony postanowiły, że celem zabezpieczenia należytego wykonania umowy zamawiający w ciągu 14 dni od dnia zawarcia umowy wniesie zabezpieczenie w wysokości stanowiącej 10% szacunkowego wynagrodzenia umownego brutto, o którym mowa w § 6 ust. 1 umowy w formie bezwarunkowej, nieodwołalnej, płatnej na pierwsze żądanie gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej w treści zgodnej z niniejszą umową, z terminem ważności do daty płatności ostatniej faktury VAT + 30 dni. Przewidywany termin płatności ostatniej faktury (...) 07.2015 r. Zabezpieczenie stanowić miało bezwarunkowe zobowiązanie pokrycia roszczeń dostawcy wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, a także roszczeń z tytułu zapłaty za materiał. Gwarancję należytego wykonania umowy na podobnych warunkach miał wnieść również dostawca.

W myśl § 10 ust. 3 i 4 umowy dostawca miał zapłacić zamawiającemu karę umowną za odstąpienie od umowy lub rozwiązanie umowy z przyczyn leżących po stronie dostawcy w wysokości 10% szacunkowego wynagrodzenia umownego, o którym mowa w § 6 ust. 1 umowy. Zamawiający zapłacić miał dostawcy karę umowną za odstąpienie

od umowy lub rozwiązanie umowy z przyczyn zależnych od zamawiającego w wysokości 10% szacunkowego wynagrodzenia umownego, o którym mowa w § 6 ust. 1 umowy.

W § 11 ust. 1 strony postanowiły, że zamawiający ma prawo w całym okresie obowiązywania umowy rozwiązać umowę lub odstąpić od umowy ze skutkiem natychmiastowym bez odszkodowania dla dostawcy, w przypadku gdy: a) dostawca opóźnia się w dostawie materiału o więcej niż 21 dni w stosunku do terminów poszczególnych dostaw podanych w umowie lub w harmonogramie dostaw, b) zostanie ogłoszona likwidacja lub upadłość przedsiębiorstwa dostawcy lub wszczęte zostanie z inicjatywy dostawcy wobec niego postępowanie naprawcze lub likwidacyjne bądź zostanie wydana jakakolwiek inna decyzja o podobnym skutku prawnym, c) dostawca zaprzestanie realizowania dostaw zgodnie z umową lub nienależycie będzie wykonywał swoje zobowiązania umowne, nie reagując na pisemne wezwania do prawidłowego wykonania umowy. Wg § 11 ust. 3 dostawca miał prawo rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym lub od umowy odstąpić z winy zamawiającego, gdy zamawiający będzie opóźniał się z zapłatą na rzecz dostawcy czterech faktur VAT jednocześnie, pod warunkiem doręczenia zamawiającemu wezwania do zapłaty i wyznaczenia dodatkowego – siedmiodniowego terminu na zapłatę wymagalnych należności. Odstąpienie od umowy powinno nastąpić w formie pisemnej, z podaniem przyczyny odstąpienia i zostać przekazane drugiej stronie osobiście lub wysłane listem poleconym, pod rygorem nieważności (§ 11 ust. 4).

Umowę za zamawiającego podpisali dwaj członkowie zarządu, w tym dyrektor M. K. (1), a za dostawcę prokurent S. K. (1).

(dowód: umowa z 3.09.2013 nr 1 - (...)/ (...) k. 23-31, zeznania świadka S. K. (1) k. 223-224, od 00:39:41 do 01:00:42, zeznania dyrektora zarządu powoda M. K. (1) k. 226-227, od 01:31:20 do 01:51:00)

Każda ze stron w celu zabezpieczenia swoich wzajemnych roszczeń wniosła zabezpieczenie należytego wykonania umowy. Powód w formie gwarancji bankowej dobrego wykonania umowy nr (...), wystawionej przez (...) Bank (...) S.A. w W., której beneficjentem był pozwany. Pozwany – w formie gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania umowy (dobrego wykonania kontraktu i usunięcia wad i usterek) nr (...) (...) (...) (...) wystawionej przez (...) S.A. w W., której beneficjentem był powód.

Gwarant ((...) S.A. w W.) na żądanie powoda udzielił beneficjentowi gwarancji (pozwanemu) gwarancji bankowej zabezpieczającej należyte wykonanie przez zleceniodawcę umowy dostawy materiału – kamienia hydrotechnicznego granitowego, zgodnie z warunkami umowy nr (...) - (...) / (...) z dnia 3.09.2013 r. w ogólnej kwocie 16.622.835 zł brutto. Gwarant działając na zlecenie powoda gwarantował nieodwołalnie i bezwarunkowo dokonanie na rzecz beneficjenta gwarancji płatności do kwoty 1.622.283,50 zł na pierwsze pisemne, oryginalne żądanie wypłaty, podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli w imieniu beneficjenta gwarancji oraz zawierające dołączoną kopię wezwania skierowaną do zobowiązanego wraz z potwierdzeniem jego doręczenia, w którym beneficjent wzywa zobowiązanego do uregulowania swoich zobowiązań wynikających z umowy nr (...) - (...) / (...). W treści gwarancji wskazano, że jest ona ważna do 6.08.2014 r., a jeżeli data ta przypadłaby w dniu, w którym bank nie prowadzi działalności operacyjnej, gwarancja jest ważna do pierwszego dnia roboczego banku następującego po tym dniu. Gwarancja wygasła automatycznie i całkowicie m.in. w przypadku gdyby żądanie wypłaty przez beneficjenta gwarancji nie zostało przekazane do banku w terminie ważności gwarancji.

(dowód: gwarancja wystawiona przez (...) S.A. k. 32, gwarancja wystawiona przez (...) S.A. k. 33)

W ramach wykonania umowy z 3 września 2013 r. transport surowca – kamienia hydrotechnicznego realizowany był przez (...) spółkę z o.o. w W.. Towar ładowany był na stacji S. Główny i przewożony koleją do Ś.. Następnie towar był rozładowywany przez inną firmę, przewożony samochodami ciężarowymi, ważony przez powoda i dostarczany na teren inwestycji. Po rozładowaniu towar był odbierany i oceniany przez inżyniera kontraktu. Po zważeniu towaru powód wystawiał dokumenty wagowe, które przekazywała pozwanemu. Na podstawie tych dokumentów pracownik pozwanego sporządzał protokół odbioru towaru i wysyłał go do zatwierdzenia powodowi, który podpisywał i odsyłał dostawcy.

Zdarzyło się, że pomiędzy masą kamienia deklarowaną przez pozwaną jako dostarczana, a masą rzeczywiście dostarczaną występowały różnice. Waga kamienia dostarczonego przez pozwanego w dniu 17.01.2014 r. była wyższa o 67,74 tony od deklarowanej (1800 ton). Masa kamienia dostarczonego dostawami: nr (...) była niższa o 106 ton od deklarowanej, nr (...) r. była niższa o 145 ton od deklarowanej, nr (...) r. była niższa o 151 ton od deklarowanej, nr (...) była niższa o 169,96 ton.

Pozwany w piśmie z dnia 13 lutego 2014 r. wyjaśnił, że różnice pomiędzy masą kamienia zważonego przez powoda, a masą deklarowaną wynikały z usterki wagi pozwanego.

Po ustaleniu faktycznej ilości kamienia hydrotechnicznego powód podpisywał dostarczony przez pozwanego protokół odbioru.

Miały miejsce sytuacje, że pracownik pozwanego M. T. (1) przyjechał do powoda na umówione spotkanie w celu uzyskania podpisu na fakturze za dostarczony towar i pomimo kilku godzin oczekiwania, przedstawiciele zamawiającego nie podpisywali składali podpisu.

(dowód: list przewozowy k. 68, raport wagowy k. 69, korespondencja mailowa stron k. 70-74, wyjaśnienie pozwanego z 13.02.2014 k. 75, zestawienie tabelaryczne k. 163-165, zeznania świadków R. K. k. 177, od 00:35:26 do 00:47:53, M. T. (1) k. 221-223, od 00:08:14 do 00:36:57, S. K. (1) k. 223-224, od 00:39:41 do 01:00:42, zeznania dyrektora zarządu powoda M. K. k. 226-227, od 01:29:20 do 01:50:32, zeznania prezesa zarządu pozwanego M. G. (1) k. 227-228, od 01:55:36 do 02:07:01)

Pozwany za materiał dostarczony w ramach umowy wystawił powodowi następujące faktury VAT:

- w dniu 21.10.2013 r. nr 06/20/13 na kwotę 143.10,73 zł, doręczona powodowi 14.11.2013 r.; powód uiścił należność z tej faktury w dniu 25.11.2013 r.;

- w dniu 21.10.2013 r. nr 07/10/13 na kwotę 31.560,49 zł, doręczona 19.11.2013 r., zapłacona w dniu 2.12.2013 r.;

- w dniu 28.10.2013 r. nr 08/10/13 na kwotę 45.598,22 zł, doręczona 29.10.2013 r., zapłacona w dniu 17.12.2013 r.;

- w dniu 28.10.2013 r. nr 10/10/13 na kwotę 24.925,01 zł, doręczona 29.10.2013 r., zapłacona w dniu 17.12.2013 r.;

- w dniu 28.10.2013 r. nr 09/10/13 na kwotę 58.877,86 zł, doręczona 29.10.2013 r., zapłacona w dniu 17.12.2013 r.;

- w dniu 21.11.2013 r. nr 04/10/13 na kwotę 223.385,52 zł, doręczona 15.10.2013 r., zapłacona w dniu 21.11.2013 r.;

- w dniu 13.12.2013 r. nr 02/12/13 na kwotę 757.182,24 zł, doręczona 10.01.2015 r.; zapłacona w dniach 16 i 20.01.2014 r.;

- w dniu 29.11.2013 r. nr 02/11/13 na kwotę 41.316,66 zł, doręczona 13.01.2014 r., zapłacona w dniu 16.01.2014 r.;

- w dniu 29.11.2013 r. nr 01/11/13 na kwotę 56.301,43 zł, doręczona 13.01.2014 r., zapłacona w dniu 16.01.2014 r.;

- w dniu 16.01.2014 r. nr 03/01/14 na kwotę 164.159,19 zł, doręczona 17.01.2014 r., zapłacona w dniu 13.02.2014 r.;

- w dniu 10.01.2014 r. nr 01/01/14 na kwotę 284.135,55 zł, doręczona 27.01.2014 r., zapłacona w dniu 7.02.2014 r.

(dowód: faktury VAT z potwierdzeniami zapłaty k. 76-83, 85-106, 108-111, zestawienie ilościowe kamienia hydrotechnicznego k. 84, zestawienie faktur k. 107)

W trakcie wykonywania umowy z 3.09.2013 r. powód nie wyraził zgody na dokonywanie przez pozwanego cesji wierzytelności na rzecz banku w kwocie przekraczającej 1.800.000 zł przewidzianą w umowie.

(dowód: zeznania świadka S. K. k. 223-224, od 00:39:41 do 01:00:42, zeznania dyrektora powoda M. K. k. 226-227, od 01:29:20 do 01:50:32, zeznania prezesa pozwanego M. G. k. 227-228, od 01:55:36 do 02:07:01)

W trakcie imprezy zorganizowanej z okazji Barbórki w 2013 r. prokurent pozwanego S. K. (1) zasłyszał od innych osób, że powód mógł stracić 40 mln zł na kontrakcie polegającym na wykonaniu prac związanych z pogłębianiem rzeki O. w okolicach W.. S. K. (1) przekazał tę informację prezesowi zarządu swojej firmy, który dokonał sprawdzenia w Krajowym Rejestrze Długów i ustalił, że widnieje w nim powód jako dłużnik dwóch podmiotów na łączną kwotę około 700.000 zł.

(dowód: zeznania świadka S. K. k. 223-224, od 00:39:41 do 01:00:42, zeznania prezesa pozwanego M. G. k. 227-228, od 01:55:36 do 02:07:01)

Według stanu na dzień 31 grudnia 2013 r. aktywa powoda wynosiła 186.447.074,08 zł, z czego należności krótkoterminowe od pozostałych niż powiązane jednostek do 12 miesięcy 30.469.957,59 zł, przy pasywach w wysokości 185.447.074,08 zł. Zysk netto powoda za okres od stycznia do grudnia 2013 r. wyniósł 3.051.046,45 zł.

W 2013 i 2014 r. powód realizował kontrakty warte ponad miliard złotych, w tym również pogłębianie koryta rzeki O. w okolicach W.. Obecnie większość tych kontraktów, w tym dotyczący pogłębienie koryta O., zostały zakończone. Za prace związane z pogłębieniem koryta rzeki O. powód został pochwalony zarówno przez inwestora, jak i przez Bank (...), z którego środków realizowana była ta inwestycja. Spółka (...) Ltd. również wygrała przetarg na wykonywanie prac związanych z pogłębieniem koryta rzeki O..

(dowód: bilans oraz rachunek zysków i strat k. 60-61, zeznania dyrektora zarządu powoda M. K. k. 226-227, od 01:29:20 do 01:50:32)

Wpis powoda w Krajowym Rejestrze Długów, prowadzonym przez Krajowy Rejestr Długów Biuro (...) SA we W. dotyczył kwoty 608.335,59 zł. Wierzycielem był (...) spółka z o.o. w G..

Pismem z dnia 19 lipca 2013 r. powód zwrócił się do spółki (...) o usunięcie informacji o jego zadłużeniu z Krajowego Rejestru Długów w terminie 7 dni, w związku z bezprawnym i bezpodstawnym zgłoszeniem, wskazując na sporny charakter wymagalności tej kwoty.

Należność ta została uregulowana przez powoda w dniu 17 stycznia 2014 r.

(dowód: pismo pełnomocnika powoda do (...) z dowodem nadania k. 63-65, potwierdzenie wykonanej operacji k. 62, raport informacji gospodarczych k. 66-67, zeznania dyrektora zarządu powoda M. K. k. 226-227, od 01:29:20 do 01:50:32)

Pozwany wstrzymał się z dalszym wykonaniem umowy do czasu sporządzenia i zawarcia odpowiedniego aneksu do umowy, jako podstawę tej decyzji podając art. 490 k.c. W piśmie z dnia 11 lutego 2014 r., które wpłynęło do powoda 13.02.2014 r., pozwany wyjaśnił, że przyczynami wstrzymania (dostaw kamienia) są: po pierwsze, postawa powoda odnośnie możliwości skorzystania przez pozwanego z usługi factoringu; w jego ocenie po stronie powodowej spowoduje to jedynie zmianę rachunku bankowego, na który ma dokonać zapłaty, a przelew wierzytelności nie może działać na niekorzyść zamawiającego; po drugie, zmiana harmonogramu dostaw w stosunku do planowanego, która prowadzi do sytuacji, że w tym samym czasie będzie przez pozwanego dostarczona większa ilość kamienia nieopłacona przez powoda; pozwany postulował zwiększenie kwoty, która może być przekazana innym bankom do 3.000.000 zł w celu zapewnienia zwiększenia możliwości korzystania z usług bankowych, a w konsekwencji zapewnienie płynnego wykonywania umowy; po trzecie, powzięcie informacji o zadłużeniu powoda na kwotę ponad 700.000 zł i spowodowana tym obawa co do zdolności płatniczych zamawiającego; pozwana wnioskował o zmianę postanowień umowy w celu zabezpieczenia jego roszczeń; po czwarte, żądanie przez pozwanego zmiany ceny za tonę kamienia na kwotę 24 zł, gdyż w toku wykonania umowy ocena wydajności kwalifikowanego kamienia uległa niekorzystnemu zrewidowaniu.

(dowód: pismo pozwanego z 11.02.2014 k. 34-35)

Pismem datowanym na 12 lutego 2014 r. powód wezwała pozwanego do natychmiastowego przystąpienia do realizacji obowiązków wynikających z umowy nr (...) - (...)/ (...), pod groźbą zastosowania wobec niego uprawnień przysługujących na podstawie § 10 i § 11 umowy, włącznie z możliwością zrealizowania gwarancji należytego wykonania umowy, jak również uprawnień przysługujących na podstawie kodeksu cywilnego. Odnosząc się do argumentów podniesionych przez pozwanego w piśmie z 11 lutego 2014 r. powód wskazał, że powstrzymanie się z wykonaniem świadczenia na podstawie art. 490 k.c. uznaje za nieuprawnione, gdyż jego sytuacja jest bardzo dobra i nie zagraża realizacji umowy, o czym świadczy dokonywanie bieżących płatności. Wyjaśnił, że wpis został dokonany bezpodstawnie, figuruje w (...) od ponad roku, co oznacza że w pozwany w chwili zawierania umowy powinien być świadomy tego wpisu. Dalej powód wskazał, że postanowienia dotyczące przelewu wierzytelności zostały wspólnie uregulowane przez strony w § 7 ust. 8-10 umowy. Przelew wierzytelności może działać na niekorzyść powoda, a kwota 1.800.000 zł jest kwotą nieprzekraczalną, przy czym powód stwierdził, że widzi możliwość zwiększenia tej kwoty do 3 mln zł w drodze aneksu. Powód nie wyraził zgody na podwyższenie należnego pozwanemu wynagrodzenia, gdyż nie zaistniały okoliczności, które by taką zmianę uzasadniały. Pismo to zostało doręczone pozwanemu 19 lutego 2014 r.

Pismem z dnia 13 lutego 2014 r. powód zwrócił się do pozwanego o wznowienie dostaw kamienia hydrotechnicznego na zadanie inwestycyjne od dnia 18 lutego 2014 r.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 13.02.2014 r. pozwany poinformowała powoda, że dostawy zostaną wznowione we wskazanym terminie, pod warunkiem podpisania odpowiedniego aneksu do zawartej umowy, który będzie uwzględniał uwagi dostawcy do współpracy z zamawiającym zawarte w piśmie przesłanym przez M. G. (1) w dniu 12.02.2014 r. Pozwany wskazał też, że z uwagi na brak oficjalnego stanowiska powoda nie jest w stanie potwierdzić wznowienia dostaw kamienia hydrotechnicznego od 18 lutego 2014 r.

Pismem z dnia 17 lutego 2014 r. powód ponownie wezwał pozwanego do rozpoczęcia załadunku kamienia hydrotechnicznego na wagony podstawione na bocznicy kolejową w S. przez spółkę z o.o. (...), która w mailu z 17.02.2014 r. informowała powoda o groźbie niedotrzymania harmonogramu.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 18 lutego 2014 r. pozwany ponownie poinformowała powoda, że dostawy zostaną wznowione po sporządzeniu i podpisaniu nowego aneksu do zawartej przez strony umowy.

Pismem z 18 lutego 2014 r. powód znów wezwał pozwanego do natychmiastowego przystąpienia do wykonywania swoich obowiązków wynikających z umowy, pod rygorem odstąpienia od umowy i obciążenia pozwanej karą umowną.

W piśmie z dnia 20 lutego 2014 r. powód po raz kolejny, przywołując art. 491 § 1 i 2 k.c., wezwał pozwanego do wykonania zobowiązania, tj. dokonania tego załadunku, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 24 lutego 2014 r., pod rygorem odstąpienia od zawartej umowy i obciążenia pozwanego karą umowną w wysokości 10% wartości szacunkowego wynagrodzenia umownego.

W piśmie z dnia 24 lutego 2014 r. pozwany wskazał, że nie pozostaje w zwłoce, ponieważ wstrzymał się z wykonaniem zobowiązania na podstawie art. 490 k.c., a przyczyny tego wstrzymania omówił w poprzednich pismach. Jednocześnie wezwał powoda do usunięcia wagonów z bocznicy S. Główny tor 25 i 29, która znajduje się w jego posiadaniu, pod rygorem ich usunięcia na koszt powoda.

(dowód: korespondencja stron z potwierdzeniami nadania i odbioru k. 36-41, k. 43-50, mail (...) sp. z o.o. k. 42)

W piśmie z dnia 25 lutego 2014 r., powód złożył pozwanemu oświadczenie, że na mocy art. 491 § 2 w zw. z art. 491 § 1 k.c. odstępuje od umowy w pozostałym zakresie jaki został do jej wykonania. Poinformował pozwanego, że do odstąpienia doszło z przyczyn leżących po stronie dostawcy i wezwał go do zapłaty kary umownej w wysokości 1.662.283,50 zł w terminie 1 dni, od otrzymania pisma. Jako przyczynę odstąpienia zamawiający podał fakt zaprzestania przez pozwanego realizacji umowy i pozostawanie przez niego w zwłoce.

Powód w dniu 25 lutego 2014 r. wystawiła też pozwanemu notę obciążeniową nr (...) na kwotę 1.662.283,50 zł tytułem kary umownej za odstąpienie od umowy z przyczyn leżących po stronie dostawcy zgodnie z § 10 ust. 3 umowy nr (...). Jako sposób zapłaty wskazano przelew, a jako termin zapłaty wskazano 1 dzień od otrzymania noty.

Pismo zawierające oświadczenie o odstąpieniu od umowy oraz nota obciążeniowa zostały nadane przez powoda na adres pozwanego listem poleconym w urzędzie pocztowym w dniu 25 lutego 2014 r. Pozwany nie odebrał tej korespondencji; w dniu 26 lutego 2014 r. doręczyciel nie zastał nikogo w siedzibie pozwanego. Przesyłka zawierająca oświadczenie o odstąpieniu została w dniu 17 marca 2014 r. zwrócona powodowi.

Dodatkowo w dniu 25 lutego 2014 r. powód wysłał notę obciążeniową oraz oświadczenie o odstąpieniu od umowy wraz z wezwaniem do zapłaty na adres mailowy pozwanego – biuro@tinal.pl oraz na adres mailowy prokurenta pozwanej – (...).pl, wskazany w § 12 umowy.

W dniu 18 marca 2014 r. powód ponownie wysłał pozwanemu pismo zawierające oświadczenie o odstąpieniu od umowy oraz notę obciążeniowa. Fizycznie w dniu 31 marca 2014 r. pozwany odebrał tę korespondencję.

(dowód: oświadczenie powoda z 25.02.2014 o odstąpieniu od umowy k. 51, nota obciążeniowa k. 52, korespondencja mailowa k. 53, k. 158, potwierdzenia nadania i odbioru przesyłki poleconej k. 156-157, 170-174, wydruk ze strony Poczty Polskiej śledzenie przesyłek k. 199-200)

W piśmie z dnia 27 lutego 2012 r., doręczonym powodowi następnego dnia, pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy w części dotychczas niewykonanej z przyczyn leżących po stronie zamawiającego: nie wywiązania się przez powoda z § 7 ust. 8 i 9 umowy, notorycznego nie sporządzania protokołów odbioru dostarczanego materiału, czym naruszał § 5 ust. 7 umowy, dokonywania płatności w zwłoce, wątpliwości co do stanu finansowego powoda. W związku z powyższym pozwana obciążyła powoda karą umowną w wysokości 1.662.283,50 zł, która została załączona do pisma.

(dowód: oświadczenie pozwanego z 27.02.2014 o odstąpieniu od umowy k. 54, nota obciążeniowa k. 55)

Pismem z dnia 4 marca 2014 r. powód poinformował gwaranta – (...) S.A. w W. o odstąpieniu od umowy z winy pozwanego i o bezpodstawności ewentualnego żądania pozwanego wypłaty gwarancji bankowej.

(dowód: pismo powoda do (...) S.A. k. 56)

Pozwany pismem z 5 marca 2014 r. zwrócił się do gwaranta – banku (...) S.A. w W. z żądaniem wypłaty gwarancji bankowej dobrego wykonania umowy nr (...) w kwocie 1.662.283,50 zł.

W piśmie z 10.03.2014 r. Bank (...) potwierdził gwarantowi (...) S.A., że podpis złożony przez beneficjenta na wezwaniu z 5.03.2014 r. należy do osoby uprawnionej do składania oświadczeń woli w imieniu beneficjenta, tj. (...) spółki z o.o. we W..

Gwarant powoda zastosował się do powyższego wezwania i wypłacił na rzecz pozwanego kwotę gwarancji, tj. 1.662.283,50 zł, a następnie wyegzekwował ją od powoda.

(dowód: żądanie wypłaty gwarancji k. 114, pismo (...) k. 115, przelew z rachunku k. 116, wydruk potwierdzenia wykonania przelewu k. 117)

Pismem z dnia 4 sierpnia 2014 r. powód wezwała pozwanego do zapłaty, w terminie 3 dni od otrzymania wezwania, kwoty 1.662.283,50 zł z tytułu poniesionej przez niego szkody w związku z uruchomieniem płatności z gwarancji bankowej dobrego wykonania umowy nr (...) wystawionej przez (...) S.A. w W. w dniu 6.11.2013 r. Pismo zostało wysłane pozwanemu w dniu 6 sierpnia 2013 r.

Pismem z dnia 21 maja 2015 r., doręczonym w dniu 3 czerwca 2014 r. powód wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 816.874,95 zł z tytułu szkody poniesionej w związku z uruchomieniem płatności z gwarancji bankowej dobrego wykonania umowy nr (...) wystawionej przez (...) S.A. w W. w dniu 6 listopada 2013 r.

W odpowiedzi z 16 czerwca 2014 r. na powyższe wezwanie, pozwany wskazał, że jest ono bezpodstawne, ponieważ to powód naruszał postanowienia umowy, co doprowadziło do odstąpienia przez pozwanego od umowy, obciążenia powoda karą, a w konsekwencji realizacją gwarancji.

(dowód: wezwanie do zapłaty z 21.05.2014 z potwierdzeniem odbioru k. 57-58, odpowiedź na wezwanie k. 59, wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania k. 112-113)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w całości.

Powód (...) SA domagał się od pozwanego (...) spółki z o.o. zapłaty kwoty 1.662.283,50 zł, wskazując, że sumę taką zobligowany był przekazać gwarantowi (...) S.A. w W.), który wcześniej wypłacił tę kwotę beneficjentowi gwarancji, tj. pozwanemu. Powód podniósł, że pozwany wzbogacił się bezpodstawnie jego kosztem do wysokości równowartości wypłaconej sumy gwarancyjnej, gdyż jej wypłata była bezpodstawna.

W niniejszej sprawie strony łączyła umowa dostawy powodowi przez pozwanego kamienia hydrotechnicznego niezbędnego do realizacji przez stronę powodową zadania inwestycyjnego pod nazwą „Modernizacja toru wodnego Ś. – S. (Kanał P. i M.). Pomiędzy stronami nie były sporne warunki tego kontraktu ani fakt udzielenia jego zabezpieczenia poprzez obustronne zlecenie udzielenia gwarancji bankowej. Spór zogniskował się zatem na ustaleniu w pierwszej kolejności, czy były podstawy do wstrzymania się przez pozwanego, jako dostawcę materiału niezbędnego do wykonania inwestycji, z wykonaniem swoich obowiązków, czyli wstrzymaniem się z załadunkiem kamienia hydrotechnicznego do wagonów towarowych podstawionych w ustalonym w umowie miejscu załadunku (bocznica kolejowa na stacji S. Główny). Ustalenia te miały w dalszej kolejności służyć ocenie uprawnienia powoda do odstąpienia od umowy z winy pozwanej spółki.

Należy w tym miejscu uwypuklić, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W orzecznictwie przyjmuje się, że w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (wyrok Sądu Apelacyjnego z 4 października 2012 r., I ACa 510/12, LEX nr 1237866).

Powód wywodzi swoje roszczenie z art. 405 k.c., zgodnie z którym, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

W ocenie Sądu uzyskanie przez pozwanego sumy gwarancyjnej nie może być rozpatrywane w kategoriach świadczenia nienależnego (art. 410 § 2 k.c.), gdyż nie zachodzi żadna z opisanych w tym przepisie przesłanek, skutkujących uznaniem spełnionego świadczenia za nienależne. Okoliczność ta jednak nie wyklucza zakwalifikowania zdarzenia prawnego polegającego na określonym przesunięciu majątkowym jako bezpodstawnego wzbogacenia. Spełnienie świadczenia nienależnego jest bowiem jedną z form bezpodstawnego wzbogacenia, ale nie jedyną.

W judykaturze przyjmuje się, że przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia wynikają z treści art. 405 k.c. i obejmują uzyskanie korzyści majątkowej bez prawnej ku temu podstawy oraz uzyskanie takiej korzyści kosztem innej osoby. Nie ma innych warunków uznania, że nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2002 r., V CKN 641/00, LEX nr 54331). Przyjmuje się również, że dla zastosowania art. 405 k.c. znaczenie ma istnienie pewnego stanu obiektywnego w postaci wzbogacenia po jednej stronie i zubożenia po drugiej stronie (por. wyrok SN z 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98, LEX nr 55389).

W ocenie powoda owo bezpodstawne przesunięcie majątkowe wyrażać się miało w nieuzasadnionym skorzystaniu przez stronę pozwaną z gwarancji bankowej dobrego wykonania umowy udzielonej pozwanemu na zlecenie powoda przez (...) S.A. Dla oceny tej kwestii miarodajne zatem będzie przeanalizowane warunków gwarancji i ustalenie w ich kontekście czy pozwana miała uprawnienie do wystąpienia z żądaniem zapłaty.

Udzielona przez (...) S.A. w W. gwarancja była gwarancją należytego (dobrego) wykonania umowy dostawy materiału – kamienia hydrotechnicznego granitowego, zgodnie z warunkami umowy nr (...) - (...)/ (...) z dnia 3 września 2013 r. w ogólnej kwocie 16.622.835 zł brutto, a konieczność jej uzyskania przez zamawiającą wynikała z § 8 ust. 2 umowy (k. 29 akt). Gwarant niniejszym nieodwołalnie i bezwarunkowo zagwarantował dokonanie na rzecz beneficjenta gwarancji (pозwanego) płatności do kwoty 1.622.283,50 zł na pierwsze pisemne, oryginalne żądanie wypłaty, podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli w imieniu beneficjenta gwarancji oraz zawierające dołączoną kopię wezwania skierowaną do zobowiązanego wraz z potwierdzeniem jego doręczenia, w którym beneficjent wzywa zobowiązanego do uregulowania swoich zobowiązań wynikających z umowy nr (...) - (...)/ (...).

Gwarancją bankową jest jednostronne zobowiązanie banku-gwaranta, że po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji - bezpośrednio albo za pośrednictwem innego banku (art. 81 ust. 1 ustawy Prawo bankowe). Gwarancja bankowa zawierająca klauzule „nieodwołalnie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” ma nadto charakter abstrakcyjny. W takiej sytuacji gwarant nie może przeciwstawić beneficjentowi zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym także braku podstaw żądania przez beneficjenta od gwaranta zapłaty kary umownej, bowiem nie jest on upoważniony w stosunku gwarancyjnym do badania merytorycznej zasadności zgłoszonego roszczenia przez beneficjenta gwarancji (vide wyrok SA w Warszawie z 3 marca 2015 r., I ACa 1287/14). W konsekwencji gwarant (bank) na pierwsze żądanie beneficjenta gwarancji zgłoszone zgodnie z wymaganiami w niej określonymi zobowiązany jest do dokonania wypłaty kwoty gwarancji.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy wskazać, że w niniejszej sprawie niesporny był fakt wypłaty przez gwaranta kwoty gwarancji na rzecz strony pozwanej.

Powód domagając się zwrotu kwoty stanowiącej równowartość sumy gwarancyjnej, którą na wezwanie pozwanego gwarant przekazał mu w drodze przelewu, powinien wykazać, że nie było podstaw do zrealizowania gwarancji, a więc, że zaistniały podstawy do złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy w związku z tym, że pozwany w sposób nieuprawniony wstrzymał się ze spełnieniem świadczenia. W przypadku bowiem stwierdzenia, że zrealizowanie gwarancji przez pozwanego było niezasadne, niewątpliwie uznać należałoby, że doszło do bezpodstawnego przesunięcia majątkowego z majątku powoda (...) do majątku pozwanego (...). Jakkolwiek przesunięcie to nie miało miejsca bezpośrednio między majątkami stron, a za pośrednictwem jeszcze innego podmiotu, tym niemniej, z uwagi na uczynienie przez powoda zadość żądaniu regresowemu gwaranta, opisaną sytuację faktyczną należy niewątpliwie oceniać w tej właśnie płaszczyźnie.

Przystępując do analizy okoliczności sprawy w opisanym wyżej zakresie, w pierwszej kolejności należy ustalić, czy istniały po stronie pozwanej podstawy do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że uprawnienie do wstrzymania się z wykonaniem umowy pozwany w pierwszej kolejności wywodził z art. 490 k.c. (na co bezpośrednio wskazuje treść jego pisma z dnia 11.02.2014 r., k. 34-35). Zgodnie z tym przepisem jeżeli jedna ze stron obowiązana jest spełnić świadczenie wzajemne wcześniej, a spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy, strona zobowiązana do wcześniejszego świadczenia może powstrzymać się z jego spełnieniem, dopóki druga strona nie zaofiaruje świadczenia wzajemnego lub nie da zabezpieczenia (§ 1). Uprawnienia powyższe nie przysługują stronie, która w chwili zawarcia umowy wiedziała o złym stanie majątkowym drugiej strony (§ 2). Przesłanką zastosowania art. 490 k.c. nie jest obiektywnie zły stan majątkowy jednej ze stron umowy wzajemnej, ale taki, który czyni wątpliwym świadczenie drugiej strony. Uprawnienie do wstrzymania się nie przysługuje, jeżeli strona w chwili zawarcia umowy wiedziała o złym stanie majątkowym drugiej strony (uprawnienie wyłącza tylko „wiedza”, czyli pozytywna świadomość; skutek taki nie wiąże się z zarzutem, że uprawniony mógł z łatwością, lub powinien był, dowiedzieć się o stanie majątku dłużnika (tak też np. K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz Kodeksu Cywilny 2014, s. 979). Ciężar dowodu co do złego stanu majątkowego drugiej strony oraz co do wiedzy wstrzymującego się o stanie majątku dłużnika w chwili zawarcia umowy spoczywa na stronie żądającej wcześniejszego spełnienia świadczenia.

Uprawnienie do powstrzymania się ze spełnieniem wcześniejszego świadczenia, mimo złego stanu majątkowego drugiej strony, wygasa także wtedy, gdy strona przeciwna zaofiaruje swoje świadczenie albo da stosowne zabezpieczenie. W tym pierwszym wypadku oznacza to powrót do zasady jednoczesności świadczeń. Skorzystanie zaś z drugiej możliwości przywraca wynikającą z umowy kolejność świadczeń. W takim wypadku nie istnieje konieczność zaofiarowania świadczenia przez stronę świadczącą później (zob. J. Dąbrowa, [w:] System prawa cywilnego, t. 3, cz. 1, s. 753).

W piśmie z dnia 11 lutego 2014 r. pozwany jako podstawę wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego podał wpis o zadłużeniu powoda widniejący w Krajowym Rejestrze Długów. Posiadanie nieuregulowanych zobowiązań w realiach obrotu gospodarczego nie jest niczym niezwykłym i nie świadczy jeszcze o braku wypłacalności, czy zagrożeniu wypłacalnością. Przy czym sam fakt „bycia wpisanym” do Krajowego Rejestru Długów Biura (...) S.A. we W. (...) nie przesądza o tym, że podmiot wpisany jest rzeczywiście dłużnikiem podmiotów, na których wniosek nastąpił wpis. (...) działa w oparciu o ustawę z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U.2014.1015 j.t. ze zm.). Aby wniosek wierzyciela skutkował ujawnieniem danych dotyczących dłużnika, muszą zostać łącznie spełnione warunki, określone w zależności od osoby dłużnika, w art. 14-16 ustawy. W myśl art. 15 tej ustawy wierzyciel może przekazać do biura informacje gospodarcze o zobowiązaniu dłużnika niebędącego konsumentem wyłącznie wówczas, gdy są spełnione łącznie następujące warunki: 1) zobowiązanie powstało w związku z określonym stosunkiem prawnym, w szczególności z tytułu umowy związanej z wykonywaniem działalności gospodarczej, 2) łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika niebędącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 500 zł oraz są one wymagalne od co najmniej 60 dni, 3) upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez wierzyciela listem poleconym albo doręczenia dłużnikowi niebędącemu konsumentem do rąk własnych, na adres do doręczeń wskazany przez dłużnika niebędącego konsumentem, a jeżeli nie wskazał takiego adresu - na adres siedziby dłużnika lub miejsca wykonywania działalności gospodarczej, wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura. Przepis art. 16 ustawy określa inne niż w art. 14 i 15 ustawy warunki przekazania do biura informacji gospodarczych. Z analizy powyższych przepisów wynika, żeby dokonać w (...) wpisu dłużnika nie jest wymagane wykazanie tego długu tytułem wykonawczym. Oznacza to, że sam wpis do (...) nie przesądza o istnieniu wymagalnego zobowiązania, gdyż na przykład zobowiązanie takie może być sporne i to może być przyczyną, dla którego dłużnik nie uregulował zapłaty pomimo upływu terminu. Nadto z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika, że wpisy zostały dokonane na wniosek dwóch podmiotów i obejmowały zobowiązania w łącznej kwocie 609.535,59 zł, z czego niemal całość zadłużenia, tj. 608.335,59 zł, przypadało na (...) spółkę z o.o. w G.. Jakkolwiek kwota ta jest obiektywnie znaczna, to jednak biorąc pod uwagę skalę działalności powoda, a zwłaszcza fakt realizowania przez niego kontraktów o łącznej wartości kilkuset milionów złotych i posiadanie wartościowych składników majątku (co wynika z przedłożonego bilansu, rachunku zysków i strat powodowej spółki

oraz zeznań dyrektora zarządu powoda M. K. (1)) wynika, że w stosunku do sytuacji majątkowej powodowej Spółki była to kwota nieduża. Wysokość tej kwoty w zestawieniu z opisaną przez M. K. (1) sytuacją majątkową (...) nie pozwalała na przyjęcie istnienia po stronie pozwanej uzasadnionych wątpliwości co do możliwości świadczenia przez zamawiającego. Powyższe fakty pozwalają na wyprowadzenie wniosku, że nawet gdyby podmioty wpisane w (...) jako wierzyciele powoda przystąpiły do egzekucji tej kwoty, to nie zaburzyłoby to sytuacji majątkowej powoda na tyle, że nie byłby w stanie dokonać zapłaty za dostarczony kamień hydrotechniczny. Przemawia za tym również fakt wynikający z zeznań dyrektora powoda, że banki i towarzystwa ubezpieczeniowe udzielają na zlecenie zarządzanej przez niego Spółki gwarancji.

W chwili zawierania przez strony umowy wpis o zadłużeniu do (...) istniał. Nic nie stało więc na przeszkodzie żeby pozwany, jako podmiot profesjonalnie działający w branży zajmującej się sprzedażą kamienia, przed zawarciem umowy sprawdził powoda w tym Rejestrze. Skoro tego nie zrobił to okoliczność ta nie może stanowić podstawy do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia. W końcu powód udowodnił też z pomocą wyciągu z Krajowego Rejestru Długów, polecenia przelewu oraz pisma skierowanego do spółki (...), że po pierwsze, jeszcze przed wstrzymaniem się ze spełnieniem świadczenia z umowy z 3.09.2013 r. przez pozwanego powód zapłacił spółce (...) kwotę 608.355,59 zł (17.01.2014 r. – vide k. 62), a po drugie, że wpis ten dotyczył świadczenia, którego termin zapłaty był sporny.

Ponadto w niniejszej sprawie szczególnie istotne jest to, że (...) S.A. w W. udzielił na zlecenie powoda gwarancji dobrego wykonania umowy w wysokości 10% kontraktu (1.622.284 zł), a więc na sumę prawie trzykrotnie przewyższającą zadłużenie powoda ujawnione ówczesnie w (...). W ocenie Sądu, dodatkowe zabezpieczenie przez powoda roszczenia pozwanego o zapłatę wynagrodzenia nie było więc potrzebne.

Podkreślenia wymaga to, że pozwany nie zakwestionował zeznań przedstawiciela strony powodowej o jej sytuacji majątkowej i nie wskazał żadnych dowodów, które pozwoliłyby na dokonanie innych ustaleń, tj. na przyjęcie że sytuacja majątkowa powoda była gorsza niż wskazywał to jego dyrektor, a w konsekwencji, że obawa spółki (...) była uzasadniona. Jedyne powołane w tym kontekście argumenty o zasłyszaniu przez prokurenta pozwanej S. K. (1), na imprezie barbórkowej w roku 2013, że powódka „utopiła” (w znaczeniu straciła) 40 mln zł, traktować należy w kategoriach plotki i „życzliwości” innych uczestników rynku usług budowlanych. Tym bardziej, że pozwany w żaden sposób nie potwierdził zasłyszanej informacji. A zgodnie z regułami należytej staranności przedsiębiorcy (art. 355 § 2 k.c.) nie powinien był kierować się w stosunkach ze swoim kontrahentem niesprawdzonymi informacjami, zwłaszcza pochodzącymi od podmiotu konkurencyjnego w branży w której działa powód. Ponadto dyrektor zarządu powoda w złożonych na rozprawie w dniu 13 października 2015 r. zeznaniach (k. 226-227) szczegółowo opisał sytuację majątkową Spółki w tamtym okresie i okoliczności w jakich mogło dojść do powstania plotki zasłyszanej przez prokurenta powódki, tj. że pochodziła ona od podmiotu konkurencyjnego w branży, który zwyciężył przetarg związany z robotami wodnymi, w którym startowała również strona pozwana. Dyrektor M. K. (1) zeznał jednocześnie, że powód podobnie jak spółka (...) wykonywał prace przy modernizacji koryta rzeki O., prace wykonał w terminie i dostał pochwałę zarówno od inwestora jak i od nadzorującego i współfinansującego projekt Banku (...). Nadto z zeznań M. K. (1) wynika jakie projekty powód wówczas realizował, jakie realizuje obecnie, na jaką w przybliżeniu kwotę. Z zeznań tych wynika, że powód cały czas funkcjonuje, a jego sytuacja jest na tyle dobra, że bez problemu uzyskuje gwarancje bankowe i ubezpieczeniowe.

Niczym nie udowodnione pozostało twierdzenie pozwanego o celowym nieuiszczaniu przez powoda 10% wartości wynagrodzenia na rzecz jego kontrahentów, tym bardziej, że udzielona na zlecenie powoda gwarancja stanowiła 10% wartości kontraktu.

Pozwany nie wykazał więc, że zaistniała przesłanka uprawniająca go do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia na podstawie art. 490 § 1 k.c.

Pozwany podał również szereg innych przesłanek, które w jego ocenie stanowiły podstawę do wstrzymania się z wykonaniem umowy. Wśród nich wymienił utrudnianie przez powoda korzystania przez pozwanego z umowy faktoringu oraz celowe opóźnianie wystawiania (podpisywania) dokumentów, które zgodnie z umową stanowiły

podstawę do wystawienia przez dostawcę faktur VAT za dostarczony materiał. Jednakże w ocenie Sądu przywołane przez pozwanego przesłanki nie stanowiły podstawy do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia (dostawy kamienia hydrotechnicznego). Nie wynikają bowiem ani z umowy, ani z przepisów ustawy Kodeks cywilny.

Odnosnie pierwszej z tych przesłanek należy wskazać, że pozwany próbował ją połączyć z kwestią opóźnienia wystawiania dokumentów stanowiących podstawę do wystawiania przez niego faktur. Twierdził, że dochodzi po jego stronie do sytuacji, w której wobec braku zapłaty ze strony powoda, jedynie umowa faktoringu pozwala mu na uzyskanie środków finansowych, aby samemu zapłacić za dostarczany stronie powodowej kamień. Okoliczność ta nie stanowiła podstawy do wstrzymania się z wykonaniem umowy, gdyż same strony w § 7 ust. 8 i 9 umowy uregulowały wzajemne prawa i obowiązki co do dokonywania przelewu wierzytelności wynikającej z umowy na rzecz innych podmiotów – w tym banków. Brak renegocjacji tych warunków nie stanowił podstawy do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia. Z pisma powoda z 12.02.2014 r. oraz z zeznań M. K. (1) wynika, że powód była skłonny podwyższyć kwotę cesji przewidzianą w § 7 ust. 9 umowy. Ostatecznie to pozwany poprzez wstrzymanie się z wykonaniem umowy uniemożliwił wypracowanie ewentualnego porozumienia i podpisania następnie aneksu do umowy.

W § 6 ust. 2 pkt 1) umowy strony postanowiły, że podstawą do wystawienia faktur VAT będą protokoły odbioru opisane w § 5 ust. 7 oraz zbiorcze zestawienia opisane w § 5 ust. 9. Biorąc pod uwagę, stopień skomplikowania procedury odbioru, a więc konieczność wyładowania materiałów z wagonów, ich przeładowania na samochody ciężarowe, zważenia oraz ocenę przydatności materiału przez inżyniera kontraktu, jak również konieczność wyjaśnienia rozbieżności między ilością materiału wysłanego przez pozwanego, a ilością materiału odebranego przez powoda, okres kilkudziesięciu dni pomiędzy nadejściem transportu kamienia hydrotechnicznego do Ś. a wystawieniem przez powoda niezbędnych dokumentów nie jawi się jako spowodowany celowym działaniem zamawiającego. Tym bardziej, że świadek M. T. (1) (pracownik strony pozwanej) zeznał, że po otrzymaniu dokumentów wagowych, pozwany na ich podstawie sporządzał protokoły odbioru, które wysyłał do podpisu powodowi. Zważywszy na skalę działalności powoda oraz skalę realizowanego kontraktu, ilość materiałów i ilość transportów, nawet kilkunastodniowa przerwa (co wynika z analizy zestawień na k. 163-165 oraz zeznań świadka M. T.) pomiędzy wysłaniem tych dokumentów a ich podpisaniem nie wydaje się nadmiernie długą. Nie można bowiem wymagać, żeby powód, jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego, podpisywał przesłane mu przez pozwanego dokumenty bez uprzedniej ich weryfikacji (art. 355 § 2 k.c.).

Strony w zawartej umowie postanowiły, że dostawca ((...)) ma prawo bez popadania w opóźnienie wstrzymać kolejne dostawy materiału, gdy zamawiający ((...)) opóźnia się co najmniej 14 dni z zapłatą faktury VAT lub jej części, pod warunkiem, że dostawca zawiadomi zamawiającego w formie pisemnej o wstrzymaniu dostaw na 7 dni przed wstrzymaniem.

Ta przesłanka pokrywała się częściowo z przewidzianym w Kodeksie cywilnym prawie strony do odstąpienia od umowy z uwagi na zwłokę w zapłacie części ceny przez kontrahenta (art. 490 § 1 k.c. w zw. z art. 552 k.c.). Zgodnie z art. 552 k.c. jeżeli kupujący dopuścił się zwłoki z zapłatą ceny za dostarczoną część rzeczy sprzedanych albo jeżeli ze względu na jego stan majątkowy jest wątpliwe, czy zapłata ceny za część rzeczy, które mają być dostarczone później, nastąpi w terminie, sprzedawca może powstrzymać się z dostarczeniem dalszych części rzeczy sprzedanych wyznaczając kupującemu odpowiedni termin do zabezpieczenia zapłaty, a po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu może od umowy odstąpić.

Z treści pozwu wynika (i nie było to kwestionowane przez pozwanego), że powód w początkowym okresie współpracy opóźniał się z zapłatą faktur. W umowie strony postanowiły, że płatność zostanie dokonana przez zamawiającego na konto bankowe dostawcy w terminie 30 dni od daty wpływu faktury VAT (wersji papierowej) do siedziby zamawiającego (§ 7 ust 4 umowy). I tak, faktury o numerach (...) wpłynęły do siedziby powoda w dniu 29 października 2013 r. (co wynika z pieczęci-datownika naniesionej na każdą z tych faktur), natomiast zapłata kwot wynikających z tych faktur nastąpiła dopiero 17 grudnia 2013 r., a więc niewątpliwie po upływie 30 dni, od ich otrzymania. Powyższa sytuacja nie spowodowała wówczas reakcji pozwanego polegającej na wstrzymaniu się z wykonaniem

umowy. Natomiast pozostałe faktury wystawione przez pozwanego o numerach (...) (...) zostały zapłacone w terminie określonym w umowie, często nawet kilka dni pod ich wpływem. Z analizy faktur i dowodów zapłaty wynika, że opóźnienie w zapłacie miało miejsce jedynie w przypadku trzech faktur wystawionych w październiku, natomiast faktury wystawiane w okresie późniejszym były opłacane w terminie. Nie sposób więc powiązać wstrzymania się przez pozwanego w lutym 2014 r. z wykonaniem umowy, z nieuregulowaniem w terminie faktur, które miało miejsce prawie trzy miesiące wcześniej, zwłaszcza gdy powód na bieżąco regulował należności z pozostałych faktur.

W tym miejscu należy wskazać, że aby pozwany mógł skorzystać z przysługującego mu prawa do wstrzymania dostaw materiału (§ 6 ust. 6 umowy) winien w pierwszej kolejności zawiadomić zamawiającego w formie pisemnej o wstrzymaniu dostaw na 7 dni przed wstrzymaniem. W niniejszej sprawie pozwany tego nie uczynił. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (korespondencji stron) wynika, że dopiero z chwilą wstrzymania się z dostawą kamienia pozwany wysłał powodowi pismo informujące o wstrzymaniu się z dalszymi dostawami.

Z tych też przyczyn za niezasadne należało uznać wstrzymanie się przez pozwaną Spółkę z wykonaniem kontraktu łączącego strony.

Skoro pozwany w nieuzasadniony sposób wstrzymał się z wykonaniem umowy, to zgodnie z § 11 ust. 1 lit. c) zamawiający miał prawo od umowy odstąpić ze skutkiem natychmiastowym i bez odszkodowania dla dostawcy. Zgodnie z § 11 ust. 4 umowy, odstąpienie to powinno nastąpić w formie pisemnej z podaniem przyczyny odstąpienia i zostać przekazane drugiej stronie osobiście lub wysłane listem poleconym pod rygorem nieważności. Z korespondencji stron wynika, że powód kilkakrotnie wzywał pozwanego do wykonania umowy. Pozwany w kierowanych do powoda odpowiedziach na wezwania wskazywał wprost, że bez zrealizowania jego postulatów związanych ze zmianami warunków umowy, nie powróci do jej realizacji. Pomimo tego powód ponownie wezwał dostawcę do wykonania umowy wyznaczając mu w tym celu odpowiedni termin, pod rygorem odstąpienia od umowy z winy pozwanego. Wobec braku przystąpienia do realizacji umowy, powód w piśmie z dnia 25 lutego 2014 r. złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy z winy pozwanego. Wezwanie to uznać należy za wysłane w czasie odpowiednim, gdyż mając na uwadze przebieg współpracy, a zwłaszcza fakt posiadania przez pozwanego materiału (na który zwracali uwagę przesłuchani świadkowie w osobach M. T. (1) i S. K. (1)), dostawy można było stosunkowo łatwo wznowić. Przemawia za tym również treść korespondencji prowadzonej przez strony, z której wynika, że w miarę szybko można było uzyskać dostęp do składu kolejowego.

Zgodnie z treścią art. 61 § 1 zd. pierwsze i § 2 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią.

Prawidłowe skierowanie oświadczenia polega na wysłaniu go na adres zamieszkania osoby fizycznej lub adres siedziby rejestrowej osoby prawnej. Niemożność doręczenia pod którymkolwiek z adresów, pod którym według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy kontakt z adresatem, obciąża tego ostatniego (por. M. Safjan (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Pietrzykowski, t. I, 2005, s. 282, Nb 7). W razie zwrotu niedostarczonej przesyłki, za chwilę złożenia oświadczenia woli należy uznać moment, w którym korespondencja mogła i powinna być doręczona drugiej stronie. Będzie to dzień, w którym po raz pierwszy próbowano doręczyć przesyłkę pod właściwym adresem. Data taka będzie zwykle uwidoczniiona na zwróconej przesyłce w postaci odpowiedniej adnotacji doręczyciela. Nawet jeśli w rzeczywistości nie doszło do odebrania lub odczytania przesłanego oświadczenia, ryzyko z tym związane będzie obciążać adresata. Kodeks cywilny stanowi o możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Z tych to właśnie względów odmowa przyjęcia wręczanego pisma, nieodebranie prawidłowo awizowanego listu, nieprzekazanie przesyłki przez dorosłego domownika lub pracownika, nieprzeczytanie lub przypadkowe wykasowanie wiadomości SMS, czy też niewydrukowanie tekstu zapamiętanego przez maszynę faksową - z pewnością nie mogą stanowić powodów dla stwierdzenia, że oświadczenie woli nie zostało złożone. Co więcej, negatywne konsekwencje niemożności skomunikowania się z osobą w miejscach, w których kontakt ten według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy, obciążają tę osobę, gdyż powinna ona zadbać o zapewnienie możliwości porozumiewania się z nią, np. za

pośrednictwem wskazanych przez nią osób lub przez poinformowanie o nowym adresie. Jeżeli odbiorca oświadczenia woli pozostający w stałym stosunku prawnym ze składającym, nie uprzedził go o zmianie swojego adresu, to ponosi ryzyko niezapoznania się z treścią oświadczenia woli skierowanego pod adres już nieaktualny (por. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 302; J. Pokrzywniak, Oświadczenia i zawiadomienia, Mon. Praw. 2005, nr 4, s. 223 i n.; P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 144; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 347).

Z przedłożonych przez powoda dokumentów w postaci potwierdzeń nadania przesyłki, wydruku śledzenia przesyłki ze strony internetowej Poczty Polskiej oraz wydruków wiadomości mail wynika, że pismo zawierające oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy zostało nadane przez powoda na adres pozwanego w urzędzie pocztowym w dniu 25 lutego 2014 r. Pozwany nie odebrał tej korespondencji - w dniu 26 lutego 2014 r. doręczyciel nie zastał nikogo w siedzibie spółki. Przesyłka zawierająca pismo z oświadczeniem powoda została w dniu 17 marca 2014 r. zwrócona nadawcy. W dniu 18 marca 2014 r. powód ponownie wysłał pozwanemu pismo zawierające oświadczenie o odstąpieniu od umowy oraz notę obciążeniową. Dopiero w dniu 31 marca 2014 r. pozwany odebrał tę korespondencję. Dodatkowo w dniu 25 lutego 2014 r. powód wysłał pismo na adres mailowy pozwanego – biuro@tinal.pl oraz na adres mailowy prokurenta pozwanej – (...).pl. (...) pozwanego z powyższego zestawienia dat wynika, że powód złożyła mu oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy już po tym, jak to pozwany odstąpił od umowy. Argumentował to faktem, że jego pismo zostało doręczone powodowi już w dniu 28 lutego 2014 r., a więc przed dostarczeniem mu pisma zawierającego oświadczenie powoda.

Odnosząc się do tej argumentacji strony pozwanej Sąd zauważa, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy zostało skierowane do pozwanego za pośrednictwem poczty. Przesyłka ta została dostarczona do siedziby spółki w dniu 26 lutego 2014 r. i z uwagi na nieobecność osób (pracowników powódki), którym ta przesyłka mogłaby być wręczona, została ona awizowana w tym właśnie dniu. Nie powinno budzić wątpliwości, że złożenie oświadczenia woli może nastąpić przez tzw. doręczenie zastępcze. Co do zasady będzie tak również w razie usprawiedliwionej nieobecności adresata, która mogła być nawet spowodowana przyczynami obiektywnymi. Również w judykaturze podkreśla się, że awizowanie przesyłki poleconej stwarza domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia, które oznacza przerzucenie ciężaru dowodu na adresata (vide wyrok SN z 5 października 2005 r., I PK 37/05).

W razie zatem braku osoby, której można wręczyć przesyłkę, gdy w konsekwencji dochodzi do pozostawienia pisma w placówce pocztowej z jednoczesnym poinformowaniem przez tzw. awizo o możliwości podjęcia przesyłki, za datę złożenia oświadczenia w ujęciu prawa materialnego należy uznać dzień, w którym nastąpiła pierwsza próba doręczenia pod właściwym adresem, potwierdzona pozostawieniem odpowiedniej informacji dla adresata (por. D. Szostek, Czynność prawna..., s. 73, tak również M. Wojewoda, Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, Lex 2009). Nawet jeśli faktyczny odbiór nastąpi np. w dniu następnym, lub w ogóle do niego nie dojdzie, a przesyłka zostanie zwrócona, oświadczenie należy już uznać za złożone. Chwili złożenia oświadczenia nie powinno się uzależniać od subiektywnej decyzji adresata, który może nawet świadomie zwlekać z odbiorem przesyłki. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r. (IV CSK 53/09) Sąd Najwyższy stwierdził, że „zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny popartym bogatym orzecnictwem, art. 61 § 1 zd. 1 k.c. przyjmuje teorię doręczenia oświadczenia woli z możliwością zapoznania się. Wynika to wprost z brzmienia przepisu: „Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.” (...). Nie jest to żadna data łącząca się z przepisami o postępowaniu cywilnym, w których chodzi o uznanie doręczenia pisma procesowego w sytuacjach, gdy w zwykły sposób tego uczynić nie można. Takim celom służy powoływany art. 139 k.p.c., nazywany nawet przepisem „o niemożności doręczenia lub odmowie przyjęcia pisma sądowego”, inaczej określanego mianem „doręczenia zastępczego” (...). W doktrynie jednoznacznie się stwierdza, że poza szczególnymi przypadkami, np. przebywania adresata w szpitalu, doręczenie listu w miejscu zamieszkania lub w innym miejscu normalnej, stałej aktywności adresata traktuje się jako spełnienie przesłanek z art. 61 k.c. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie jednoznacznie opowiada się za takim, racjonalnym rozumieniem art. 61 k.c., przyjmując słusznie, że jeżeli oświadczenie zostało doręczone stronie w sposób, który umożliwia powzięcie wiadomości o treści oświadczenia, to było ono skutecznie złożone nawet wtedy, gdy jest niewątpliwe, że faktycznie adresat z oświadczeniem się nie zapoznał.

Należy więc uznać, że przesłanki określone w art. 61 § 1 zd. 1 k.c. są spełnione, jeśli oświadczenie woli, skierowane do adresata, będącego przedsiębiorcą zostanie mu przekazane pocztą na adres siedziby, przez co albo będzie się mógł zapoznać z jego treścią najpóźniej w następnym dniu roboczym, albo, jeśli z jakiejś przyczyny bezpośrednie doręczenie było niemożliwe, w pierwszym dniu roboczym, w którym przesyłka mogła zostać odebrana na podstawie zawiadomienia pocztowego (tzw. awizo).

Również z wyroku z 19 lipca 2012 r. (II CSK 655/11) Sąd Najwyższy stwierdził, że w świetle art. 61 k.c. nie jest konieczne, dla skuteczności złożenia oświadczenia woli innej osobie, by adresat tego oświadczenia zapoznał się z treścią pisma zawierającego oświadczenie. Uznaje się za wystarczające to, że miał możliwość zapoznania się z treścią pisma. Fakt, że z własnej woli z tego zrezygnował, pozostaje bez wpływu na skuteczność złożenia oświadczenia woli. Natomiast w wyroku z 18 kwietnia 2012 r. (V CSK 215/11) SN przyjął, że w rozumieniu art. 61 k.c. możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może, z jednej strony, być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem (faktem zapoznania się). Oznacza to, że skuteczne złożeniu oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, w sytuacji gdy doręczenie przesyłki nie było możliwe, z uwagi na brak obecności w siedzibie pozwanego jego pracowników, czy zamknięcie siedziby pozwanego z innych względów i przesyłka ta była w tym dniu awizowana, przyjąć należało, że pierwszym, ale i wystarczającym dniem do zachowania terminu do dowiedzenia się o niewątpliwym złożeniu oświadczenia woli był najpóźniej dzień 26 lutego 2014 r. (a z maila już 25 lutego). Przy czym pozwany nie wskazał żadnych okoliczności, które obiektywnie uniemożliwiały mu odbiór korespondencji pisemnej w dniu 26 lutego 2014 r. i w dniach następnych.

Poza tym powód dodatkowo wysłał swoje oświadczenie na adres poczty elektronicznej pozwanej i jej prokurenta, wskazany wprost w umowie jako sposób porozumienia się z osobą odpowiedzialną za realizację kontraktu. Oświadczenie woli przesłane za pomocą poczty elektronicznej uważa się za złożone z chwilą, gdy wiadomość zostanie zapisana na serwerze adresata w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jej treścią (wejścia do systemu informatycznego prowadzonego i kontrolowanego przez odbiorcę oraz zarejestrowania na nim odpowiednich danych (vide postanowienie SN z 10 grudnia 2003 r., V CZ 127/03)). Nie jest konieczne, aby wiadomość została zapisana na komputerze adresata - istotne jest, kiedy adresat mógł się z nią zapoznać. Powód przedłożył dowód wysłania tej wiadomości w postaci wydruków korespondencji mail, natomiast strona pozwana nie zaprzeczyła tej okoliczności. Nie wskazała żeby wiadomość ta do niej nie dotarła, bądź że korespondencja ta nie została w rzeczywistości wysłana przez powoda.

Reasumując, Sąd uznał oświadczenie powoda z dnia 25 lutego 2014 r. o odstąpieniu od umowy za skuteczne. Zostało ono wysłane listem poleconym, a także mailem na adres osoby do kontaktów wskazanej w kontrakcie. Samo stwierdzenie pozwanego, że nie otrzymał oświadczenia powoda o odstąpieniu nie jest wystarczające do przyjęcia, że to doręczenie, czy też to oświadczenie było nieskuteczne. W kontekście skutecznego odstąpienia strony powodowej od kontraktu, nieskutecznym było tożsame oświadczenie spółki (...). Skoro bowiem kontrakt został już zniweczony oświadczeniem powoda, to pozwany nie miał od czego odstąpić. W związku z czym kwota ściągnięta przez gwaranta strony powodowej, rzeczywiście stanowi bezpodstawne wzbogacenie strony pozwanej kosztem powoda, co sprawiło, że mając za podstawę art. 405 k.c. należało zasądzić całą dochodzoną kwotę.

Niezależnie od powyższego gdyby nawet przyjąć, że oświadczenie woli powoda o odstąpieniu od umowy dotarło do pozwanego dopiero w dniu 31 marca 2014 r., a więc skutek ponownego wysłania przez powoda przesyłki (k. 173-174), to i tak należałoby je uznać za skuteczne, ponieważ oświadczenie woli pozwanego o odstąpieniu od umowy z winy powoda nie mogło wywołać skutków prawnych. W ocenie Sądu wskazane przez pozwanego w piśmie z dnia 27 lutego 2014 r. podstawy odstąpienia, nie uprawniały go do złożenia takiego oświadczenia woli.

Otóż w niniejszej sprawie nie można mówić o ziszczeniu się przesłanki odstąpienia określonej w § 11 ust. 3 umowy, gdyż opóźnienie się powoda z zapłatą dotyczyło jedynie trzech faktur i miało miejsce trzy miesiące przed złożeniem przez

pozwanego oświadczenia o odstąpieniu. Ponadto warunkiem złożenia oświadczenia o odstąpieniu w tym trybie było uprzednie doręczenie zamawiającemu wezwania do zapłaty i wyznaczenia dodatkowego – siedmiodniowego terminu na zapłatę wymagalnych należności. Takowego wezwania pozwany nie wystosował, gdyż w lutym 2014 r. przesłanki do odstąpienia wskazane w § 11 ust. 3 bezspornie nie występowały, co czyniło również zupełnie bezzasadnym powołanie się w piśmie z 27 lutego 2014 r. (k. 54 verte) na przepis art. 552 k.c. (w związku z art. 490 k.c.). Już zostało wyżej wyjaśnione, stan majątkowy powoda nie mógł budzić uzasadnionych wątpliwości w kontekście obowiązku zapłaty ceny za dostarczany kamień hydrotechniczny, a ponadto i tak pozwany dostawca musiałby wyznaczyć kupującemu (powodowi) odpowiedni termin do zabezpieczenia zapłaty, po którego bezskutecznym upływie mógł dopiero złożyć oświadczenie o odstąpieniu.

Pozostałe przyczyny wskazane w tym piśmie pozwanego z 27 lutego 2014 r. również nie stanowiły przesłanki do odstąpienia od umowy z dnia 3 września 2013 r. na podstawie zawartych w niej postanowień (§ 11). Odnosząc się zaś do możliwości odstąpienia od umowy przewidzianej w art. 491 § 1 k.c., to po pierwsze przypomnieć po raz kolejny należy, że zwłoka powoda w zapłacie dotyczyła jedynie trzech faktur, natomiast pozostałe były płacone w terminie. Zresztą to opóźnienie nie spowodowało żadnej reakcji ze strony dostawcy. Po drugie, pozostałe wskazane przez pozwaną przyczyny odstąpienia nie mieszczą się w dyspozycji tego przepisu, jak i pozostałych norm k.c. regulujących możliwość odstąpienia od umowy (art. 491-493 k.c.).

Zasądzając ustawowe odsetki od należności głównej – zgodnie z żądaniem pozwu - Sąd kierował się treścią art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. W niniejszej sprawie odsetki od kwoty 816.874,95 zł zasądzono od daty wskazanej w wezwaniu do zapłaty, w którym zakreślono termin 3 dni, od dnia otrzymania wezwania. Pozwany otrzymał wezwanie w dniu 3 czerwca 2014 r., a więc pierwszym dniem, w którym popadł w opóźnienie jest 7 czerwca 2014 r. Natomiast odsetki od kwoty 845.408,55 zł zasądzono od dnia wniesienia pozwu, tj. od 18 sierpnia 2014 r., gdyż wezwanie do zapłaty tej kwoty w terminie 3 dni od dnia jego doręczenia, zostało wysłanej stronie pozwanej dopiero w dniu 6 sierpnia 2014 r.

Mając na uwadze całokształt argumentacji Sąd orzekł jak w punkcie I. sentencji.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów załączone przez strony postępowania do składanych przez nie pism procesowych. Treść dokumentów prywatnych nie była kwestionowana przez żadną ze stron, to zaś pozwala uznać nie tylko to, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach (art. 245 k.p.c.), ale też że treść tych dokumentów, odzwierciedla rzeczywisty stan rzeczy. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich prawdziwości dlatego też uznał, że powyższe dowody z dokumentów stanowią podstawę do czynienia w oparciu o nie ustaleń faktycznych w istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestiach. Czym innym jest natomiast rozbieżność stron w ocenie tych dokumentów i ich wymowy w kontekście dochodzonego roszczenia.

Dla ustalenia czy istniały podstawy do wstrzymania przez pozwaną dostaw istotne znaczenie miały dowody z zeznań świadków w celu ustalenia istnienia wątpliwości pozwanej co do stanu finansowego powódki i opóźniania przez nią rozliczenia dostaw oraz stron niniejszego postępowania. Jednak jeżeli chodzi o zeznania świadków w osobach J. Ś. i R. C., to okazały się one nieprzydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż osoby te pracowały u pozwanego na stanowiskach produkcyjnych (operator koparki) i nie miały informacji o treści umowy łączącej strony, nie miały wiedzy na temat przyczyn wstrzymania dostaw ani sytuacji majątkowej powoda. Mało przydatny okazał się również dowód z zeznań świadka R. K., który wprost zeznał, że wielu informacji nie pamięta. Potwierdził jednak fakt, że jednym z elementów procedury odbioru kamienia hydrotechnicznego było jego ważenie przez powoda.

Za wiarygodne zostały uznane zeznania M. T. (1), z których wynikało, jak wyglądał obieg dokumentów pomiędzy stronami. Świadek ten wskazywał na pewne problemy związane z uzyskaniem podpisu powoda na fakturze oraz na przekazywanie z opóźnieniem podpisanych przez powoda protokołów odbioru. Świadek nie potrafił jednak

precyzyjnie wskazać jak długie były odstępy czasu pomiędzy przesłaniem do podpisu powodowi przygotowanego przez pozwanego protokołu odbioru, a zwrotem podpisanych protokołów. Wypowiedzi świadka odnośnie opóźnień w rzeczywistości stanowiły jego ocenę dotyczącą szybkości obiegu dokumentów, a nie stanowiły o rzeczywistym opóźnieniu. Natomiast z samych opisanych przez niego sytuacji, przy uwzględnieniu skali działalności powoda oraz konieczności zbadania prawidłowości nadesłanych jej dokumentów nie sposób ocenić okresu pomiędzy ich otrzymaniem, a zwrotem podpisanych mianem „celowego opóźnienia”.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne były zeznania dyrektora powódki M. K., gdyż wynikało z nich jaka jest sytuacja majątkowa reprezentowanej przez niego spółki. Zeznania te korespondowały z dowodami z dokumentów w postaci bilansu oraz rachunku zysków i strat, wydrukiem z (...) oraz korespondencją prowadzoną przez strony postępowania, w tym również za pomocą poczty elektronicznej. Jeżeli chodzi natomiast o zeznania świadka S. K. (1) oraz prezesa zarządu pozwanego M. G. (1), to Sąd dał im o tyle wiarę o ile znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Zeznania te w części dotyczącej sytuacji majątkowej powoda nie zostały podparte żadnym innym materiałem dowodowym. Stanowiły one próbę oceny i interpretacji uzyskanych przez te osoby informacji z (...) oraz z zasłyszanej przez prokurenta pozwanej S. K. (1) wiadomości, mającej charakter plotki o rzekomym „utopieniu” przez powoda 40 mln zł na kontrakcie dotyczącym pogłębienia koryta rzeki O..

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Powód wygrał proces w całości, dlatego też należy się mu zwrot wszystkich poniesionych kosztów, na które składają się: opłata od pozwu w kwocie 83.115 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz 7.200 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powoda, ustalonego w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm).

SSO Piotr Sałamaj